

Sygn. akt V Ua 23/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Marek (spr.)

Sędziowie SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Jacek Wilga

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z odwołania L. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 sierpnia 2016 r.

sygn. akt IV U 152/16

oddala apelację.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Legnicy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia

1 kwietnia 2016 r., znak: (...), w ten sposób,

że uznał, iż odwołujący L. H. ma prawo do zasiłku chorobowego za okresy: od 21 lipca 1992 r. do 14 sierpnia 1992 r., od 12 czerwca 1993 r.

do 2 lipca 1993 r., od 23 lipca 1993 r. do 17 sierpnia 1993 r. oraz ustalił,

że odwołujący L. H. nie ma obowiązku zwrotu pobranego zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 398,67 zł (pkt I) oraz zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 1 kwietnia 2016 r., znak: (...), w ten sposób, że uznał, iż odwołujący L. H. ma prawo do zasiłku chorobowego za okresy: od 21 lipca 1992 r. do 14 sierpnia 1992 r., od 12 czerwca 1993 r. do 2 lipca 1993 r., od 23 lipca 1993 r. do 17 sierpnia 1993 r., od 25 października 1997 r. do 27 października 1997 r., od 19 sierpnia 1998 r. do 13 września 1998 r., od 30 listopada 1998 r. 24 grudnia 1998 r. oraz ustalił, że odwołujący L. H. nie ma obowiązku zwrotu pobranego zasiłku chorobowego

z funduszu chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 3.094,10 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że L. H. w okresie od 2 listopada 1988 r. do 31 października 1994 r. był zatrudniony w (...) S.A. Oddział (...) (...) na 1/2 etatu, a w okresie od 1 czerwca 1995 r. do 31 grudnia 1996 r. – na 1/4 etatu. W okresie od 1 czerwca 1991 r. do 30 listopada 1993 r. ubezpieczony pracował w (...) S.A. w L. na 1/2 etatu. Ponadto, w okresach: od 1 lutego 1994 r. do 28 lutego 1994 r., od 1 kwietnia 1994 r. do 30 kwietnia 1994 r., od 1 czerwca 1994 r. do 30 czerwca 1994 r., od 1 września 1994 r. do 30 września 1994 r., od 1 listopada 1994 r. do 30 listopada 1994 r., od 1 stycznia 1995 r. do 31 stycznia 1995 r., od 1 lutego 1995 r. do 28 lutego 1995 r., od 1 lipca 1995 r. do 31 lipca 1995 r., od 1 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1995 r. i od 1 stycznia 1996 r. do 31 stycznia 1996 r. L. H. był zatrudniony również na 1/2 etatu w Fabryce (...) w L.. Natomiast od 1 października 1977 r. do 5 marca 2002 r. ubezpieczony pozostawał zatrudniony w wymiarze pełnego etatu w (...) w L.. Sąd Rejonowy ustalił także, że ubezpieczony w okresach: od 21 lipca 1992 r. do 14 sierpnia 1992 r., od 12 czerwca 1993 r. do 2 lipca 1993 r. i od 23 lipca 1993 r. do 17 sierpnia 1993 r. przebywał na zwolnieniach lekarskich z tytułu zatrudnienia w (...) w L. i z tytułu zatrudnienia w (...) S.A. Oddział (...) (...) i z tego tytułu otrzymał zasiłek chorobowy, a w okresach: od 25 października 1997 r. do 27 października 1997 r., od 19 sierpnia 1998 r. do 13 września 1998 r. i od 30 listopada 1998 r. 24 grudnia 1998 r. – był niezdolny do pracy w (...) w L. i z tego tytułu też otrzymał zasiłek chorobowy. Jednocześnie w wyżej wymienionych okresach L. H. – będąc zatrudnionym równocześnie na część etatu w (...) S.A. w L. i w (...) S.A. Oddział (...) (...) – w zakładach tych nie przybywał na zwolnieniach lekarskich.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że organ rentowy nie wykazał, że wnioskodawca w okresie pobytu na zwolnieniach lekarskich świadczył pracę na rzecz drugiego pracodawcy, bądź też w którymkolwiek oświadczeniu dotyczącym wypłaty zasiłku chorobowego podał nieprawdziwe dane i świadomie wprowadził w błąd organ rentowy – a zatem nie wykazał, że zaistniały przesłanki określone w art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych umożliwiające nałożenie na ubezpieczonego obowiązku zwrotu wypłaconego świadczenia. Ponadto, Sąd Rejonowy uznał, że organ rentowy nie wykazał też, że wnioskodawca został pouczone o tym, że nie może pobierać świadczenia, jeśli kontynuuje lub podjął działalność zarobkową stanowiącą tytuł do objęcia ubezpieczeniem chorobowym. Zdaniem Sądu I instancji, zaskarżone decyzje nie były prawidłowe również dlatego, że organ rentowy uchybił terminowi określonemu w art. 84 ust. 3 ww. ustawy systemowej, który nakłada nań czasowe ograniczenia w zakresie możliwości dochodzenia zwrotu wypłaconego świadczenia i ogranicza ten obowiązek do okresu ostatnich 12 miesięcy lub 3 lat bezpośrednio poprzedzającego datę wydania decyzji zobowiązującej do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

W rozpoznawanej sprawie zaś wypłata zasiłku chorobowego na rzecz ubezpieczonego dotyczyła okresu od lipca 1992 r. do grudnia 1998 r., decyzje o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń wydane zostały 1 kwietnia 2016 r., a zatem po upływie około 24 lat od wypłaty pierwszego zasiłku chorobowego oraz około 17 lat od wypłaty ostatniego świadczenia.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł organ rentowy, który zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię, w szczególności art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2014 r., poz. 159 ze zm.) oraz art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121). Podniósł, że Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na błędnym założeniu, że to na organie rentowym ciąży obowiązek pouczenia wnioskodawcy o tym, że prawo do zasiłku nie przysługuje, jeśli ubezpieczony kontynuuje pracę zarobkową. Wskazał,

że płatnikami zasiłków chorobowych dla wnioskodawcy były zakłady pracy: (...) S.A. Oddział (...) (...) i (...) w L., a nie organ rentowy. Tym samym brak było podstaw do stwierdzenia, że organ rentowy, niebędący płatnikiem świadczenia, był zobowiązany skierować do wnioskodawcy wzmiankowane pouczenie. Zdaniem skarżącego, ZUS nie musiał także udowadniać wykonywania pracy zarobkowej podczas zwolnień lekarskich w okresach podanych w zaskarżonych decyzjach, albowiem już z samego faktu pozostawania w zatrudnieniu uzasadnione jest domniemanie wykonywania pracy zarobkowej. Zatrudnienie wnioskodawcy w spornych okresach zaś potwierdzone zostało świadectwami pracy znajdującymi się w aktach emerytalnych wnioskodawcy. Organ rentowy podniósł także, że art. 84 ust. 3 ustawy systemowej ustanawia jedynie granice dochodzenia nienależnie wypłaconych kwot do wysokości świadczeń pobranych w okresie 12 lub 36 miesięcy, nie wprowadza natomiast terminu przedawnienia dochodzenia nienależnego świadczenia; nie konstytuuje przedawnienia orzekania w tych sprawach.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania oraz zasądzenie na jego rzecz od wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wydał trafne rozstrzygnięcie, choć nie z powodów, które przytoczył w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia. Zarzuty apelacji nie mogły skutkować zakwestionowaniem zakurzonego wyroku, choć należy podkreślić, że skarżący nie kwestionuje podstawy materialnoprawnej w oparciu o którą wyrokował Sąd I instancji (art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa i art. 84 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych).

Należało zacząć od tego, co - w ocenie Sądu Okręgowego – stanowiło istotę sporu w rozpoznawanej a mianowicie odpowiedzi na pytanie, czy organ rentowy może w każdym czasie (nawet po kilkunastu latach – tak jak to się stało w przypadku ubezpieczonego) wydać zgodną z prawem (i skuteczną) decyzję o nieprzysługiwaniu ubezpieczonemu zasiłku chorobowego jednocześnie zobowiązując go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Istotne dla odpowiedzi na to pytanie ma pogląd wyrażony przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 5 lipca 2016 r. w sprawie

o sygn. P 131/15, w którym Trybunał uznał, że art. 84 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r. poz. 121, 689, 978, 1037, 1066, 1240, 1268, 1269, 1506, 1649, 1830, 1893 i 2281 oraz z 2016 r. poz. 34 i 615) w zakresie, w jakim dopuszcza wydanie decyzji nakazującej zwrot nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego, bez względu na upływ czasu od daty wypłaty tego świadczenia, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji (na marginesie warto jedynie zaznaczyć, powołany w tym wyroku że przepis art. 84 ust. 3 ustawy systemowej ma takie samo brzmienie co art. 37 ustawy z 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, Dz. U z 1989 nr 25 poz. 137 ze zm.).

Wyrok ten podjęty został na skutek pytania prawnego Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie w sprawie o stanie faktycznym bardzo zbliżonym do występującego w niniejszej sprawie. W tamtej sprawie organ rentowy w decyzji z dnia 21 marca 2014 r. odmówił ubezpieczonej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 lutego do 25 kwietnia 1998 r. oraz zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 1.814,40 zł brutto. Między wypłatą świadczenia rehabilitacyjnego o wydaniem zaskarżonej decyzji upłynęło około 16 lat. Podobny stan faktyczny ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. Organ rentowy dwiema decyzjami z 1 kwietnia 2016 r. odmówił bowiem ubezpieczonemu L. H. prawa do zasiłku chorobowego

wypłaconego za okresy, z których najstarszy dotyczy lipca 1992 r., a najwcześniejszy – grudnia 1998 r. Zaskarżone decyzję zatem wydane zostały odpowiednio: po upływie około 24 lat od wypłaty pierwszego zasiłku chorobowego oraz po upływie około 17 lat od wypłaty ostatniego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe wydanie takich decyzji sprzeciwiało się normie art. 2 Konstytucji RP. Jak słusznie bowiem uznał Trybunał Konstytucyjny, uprawnienie przyznane ZUS w art. 84 ust. 3 ustawy systemowej jest zbyt daleko idące, przez co narusza zasadę stabilizacji sytuacji prawnej jednostki będącej jednym z przejawów jej bezpieczeństwa prawnego. Nieograniczenie bowiem żadnym terminem możliwości żądania przez ZUS zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego stwarza ryzyko sytuacji, w której ubezpieczony dopiero po kilkunastu latach będzie skonfrontowany z wynikami urzędowej weryfikacji odległych w czasie zdarzeń prawnych. Jakkolwiek kroki podejmowane przez organ rentowy mają na celu przywrócenie prawidłowego kształtu rozliczeń z ubezpieczonym, nieokreślenie ostatecznego terminu, kiedy można od ubezpieczonego dochodzić zwrotu świadczenia, bezpośrednio oddziałuje na poczucie bezpieczeństwa prawnego. Niemożność przewidzenia czasowej perspektywy działań ZUS niewątpliwie przyczynia się do powstawania stanu niepewności co do ostatecznego kształtu praw i obowiązków ubezpieczonych. Zauważyć przy tym należy, że to de facto bezterminowe uprawnienie przysługuje wyspecjalizowanej państwowej jednostce organizacyjnej, od której można oczekiwać, że powierzone jej na mocy ustawy zadania z zakresu ubezpieczeń społecznych (por. art. 68 i nast. ustawy systemowej) będzie wykonywała rzetelnie i w miarę możliwości – bez zbędnej zwłoki. Oczekiwanie to jest uzasadnione tym bardziej, że ZUS dysponuje koniecznym instrumentarium prawnym, które pozwala mu weryfikować m.in. to, kto jest (nadal) uprawniony do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy systemowej) oraz kontrolować prawidłowość wykorzystywania zwolnień od pracy zgodnie z ich celem (art. 68 ust. 1 ustawy zasiłkowej).

Jakkolwiek wprowadzenie czasowego ograniczenia możliwości żądania przez ZUS zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego należy do prawodawcy, to jednak w niniejszej sprawie – zdaniem Sądu Okręgowego – nie można sankcjonować takiego stanu rzeczy, w którym organ rentowy po kilkudziesięciu latach, wydaje decyzję, w której domaga się zwrotu takich świadczeń od ubezpieczonego. Nawet bowiem art. 84 ust. 7 ustawy systemowej, co prawda dla należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń „utrwalonych” już w decyzji, to jednak przewiduje ich 10-letni termin przedawnienia. Rozwiązanie takie powinno znaleźć także zastosowanie do określenia ostatecznego terminu dla wydania przez ZUS decyzji w sprawie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Niedopuszczalne było zatem działanie organu rentowego na podstawie przepisu którego rozumienie w sposób uprawniający do wydania decyzji o zwrocie świadczenia ubezpieczeniowego po kilkudziesięciu latach od jego pobrania jest niekonstytucyjne (narusza art. 2 Konstytucji).

Z tych przyczyn apelacja podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga